# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

Nro 44.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 16 Lutego 1830 roku we Wtorek.


## WIADOMOSCI HANDLOWE.

HAMBURG. — *Dnia* 9 *lutego*. Obligacje udziałowe polskie z terminem na 1 marca, żądano 125, płacono 124⅞ za sztukę.

## WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

### Wiadomości Warszawskie.

— Poszyt czwarty Pamiętnika dla płci pięknéj wyszedł już z druku. Zawiera w sobie: 1) Wiersz do Eleonory W*** w dzień jéj imienin; Powrót do domu; Satyra na mężczyznę; Satyra na kobiétę; Łza, kropla rosy i zefir; Wieczorny obłok; Śmierć młodéj dziewczyny; Do Wilhelma M** (sonet); Pocałowanie (sonet). 2) Mściwy karzeł i Masław xiąże Mazowiecki (powieść narodowa); Kilka uwag nad romansem Ragana czyli płochość przez Ł*; Niektóre chwile z ostatnich lat życia Franciszka Karpińskiego; Ja, komedja napisana przezemnie; Myśli moralne i filozoficzne. 3) Nowiny i wiadomości naukowe; Teatr Narodowy i Rozmaitości.

Prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. Stosowna ilość exemplarzy oddaną została głównemu pocztamtowi dla odesłania prenumeratorom zamieszkałym na prowincji.

— *(Artykuł z Wielunia).*

» Słońce prawdy, wschodu nie ma i zachodu,  
» Równie chętne każdego plemionom narodu;  
» I dzień lubiące każdéj rozszerzać ojczyznie,  
» Wszystkie ziemie i ludy poczyta za bliźnie.

Mic: do Joa. Lel.

Bogu dzięki, już nie pojadę do Francji, bo artykuł o Pelopidach powiada w numerze 26 Gazety Korres. War. i Zagr. z r. b. że ten jechać tam ma, komu jest miłą wymuskana i dworacka literatura wieku XIV; a mnie coby było po literaturze z takiemi epithetami? Podobno że w owym wieku żył Boileau z swą wykształconą pisownią, tchnącą czystością klassyczną, Corneille twórca tragicznego teatru, co pisał Cida, Horacjuszów, Cinna etc, Fenelon, co skréślił nauczającego, pięknego Telemaka, tę xięgę dla wszystkich wieków, La Fontaine z swemi bajkami odznaczającemi się oryginalnością i zajmującém wyrażeniem, Moliere ten założyciel wzorowéj epoki w rodzaju komiczności, z swém naturalném i trafném oddaniem rzeczy, Racine w którego dziełach panuje wyraz łagodny i tkliwych uczuć, i t. p., ale prawda znowu, że wszystko to może zparaliżował jeden dworak xiąże Antin. Oświecona Europa zowie Polaków północnemi Francuzami; artykuł o Pelopidach twierdzi, że z naszą duszą lepiéj zgodzi się, swobodny i prosty (problematycznie) charakter Greków. Jakże z tém twierdzeniem pogodzić stare przysłowie: »Graeca fides etc«? Artykuł o Pelopidach rzuca anathema na literaturę wieku Ludwika XIV, ze czcią raczéj o niém wspomnieć wypada, bo złém jest to dziecko, co złorzeczy swéj mamce. Czczę Pelopidów, lecz nie wierzę w anathema. *Perturbernicki.*

— Dziś zimna stopni 3.

ANGLJA. — *Z Londynu d.* 29 *stycznia.* — Dowiadujemy się, mówi dzisiejszy *Globe*, iż wszystkie postanowienia dotyczące monarchji Greckiéj są prawie już ukończone, i że xiąże Leopold będzie niezawodnie władzcą tego kraju. Obok tego dowiadujemy się także, że nie pozyska tytułu króla lecz tylko udzielnego xięcia. Czyli hrabia Capodistrias zostanie jako piérwszy minister przy sterze rządu, lub czyli się ze wszystkiém usunie, niesłychać jeszcze nic pewnego. — Twierdzą, nie wiemy czy słusznie lub niesłusznie, iż xiąże sam przeciwny jest temu, aby hrabia zatrzymał wpływ przy rządzie greckim, gdyżby to łatwo mogło się stać powodem do utworzenia fakcji przeciwnéj zamiarom ogólnym. *Sun* powiada: zdaje się, iż stosunek nowego władzcy do hrabiego Capodistrias jest jedynym niezałatwionym jeszcze punktem. Utrzymują niektórzy, iż Rossja życzy sobie widzieć tego ministra jako stałego członka rady Greckiéj; a jeżeli Rossja punkt ten położy za warunek swego zezwolenia, tedy jasna jest, iż w skutek 4 paragrafu ugody z dnia 22 marca, xiąże Leopold musi się do tego przychylić, lub zrzec się chęci widziec skronie swoje uwieńczone djademem.

— *Constitutionnel* donosi w liście umieszczonym z Londynu: »Mowią, iż pan Peel w trzech po sobie następujących radach ministrów, sprzeciwiał się téj części mowy od tronu, w któréj jest mowa o Francji, i że wymownością swoją zdołał nakłonić do uczynienia w niéj zmiany. Podług zwyczaju było obowiązkiem xięcia Welingtona przełożyć królowi mowę do potwierdzenia, ale prosił pana Peel, iżby go wyręczył. Król miał bardzo uprzejmie przyjąć ministra spraw wewnętrznych, i rozkazał mu po krótkiém posłuchaniu oświadczyć radzie ministrów, iż da poznać prywatne swoje zdanie względem tego aktu, mającego służyć za podstawę roztrząsań wszystkich przyszłych posiedzeń parlamentu. Twierdzą iż król zmieni osnowę mowy względem Portugalji, która to okoliczność jak słychać wcale nie est przyjemna xięciu Wellingtonowi.

— Sławny botanik Bonpland miał nakoniec uzyskać pozwolenie Dra Francji oddalenia się z kraju Paraguaj i powrócenia do Europy. Dwaj Portugalczykowie którzy przywieźli tę wiadomość do Buenos Ayres, opuścili go w Jtapua zkąd zamierzał udać się rzeką Parana do Correntes, a ztamtąd do Buenos Ayres.

— Z Buenos Ayres donoszą, iż wojna domowa ciągle trwa w głębi kraju; stronnictwo federacyjne zajęło miasto Mendoza i przymusiło niedawno mianowanego gubernatora do kapitulacji. Kilku ludzi utraciło życie.

— W Philadelphji miano listy datty 26 listopada z Laguaira, w których donoszono, że Wenezuella oświadczyła się za oddzieloną od rzeczypospolitéj. Dwa tylko głosy były temu postanowieniu przeciwne, między któremi jenerała Clemente.

— Mówią tu że cesarz Don Pedro ofiarował lordowi Cochrane dowództwo flotty swojéj przeciwko Don-Miguelowi, i niewątpią że je lord przyjmie.

— Podług dziennika *Sun*, Lord Cochrane układa plan dla Don-Pedra, jak najłatwiéj Lizbona może być wzięta.

— Donoszą z Chili, że tam duch stronnictwa i zabiegi przy wyborach, spokojność niepewną czynią. Prezydent nie sądząc się bezpiecznym w Santjago, przeniósł stolicę rządu do Valparaiso.

— Ostatnie wiadomości z Mexyku są następujące: — » Podług doniesień z Campeche z dnia 5 listopada, załoga tamtéjsza oświadczyła się za rządem centralnym, i prawie cały Yukatan poszedł za tym przykładem. Władze cywilne nie opierały się wojsku bąć dla słabości, bąć dla zapobieżenia rozlewowi krwi. Kongres z powodu tego w Merida zgromadzony, rozszedł się dla uniknienia gorszych skutków. Niedorzeczne to poruszenie przypisują stronnictwu zwanemu York istnącemu w Yukatan, które chociaż odniosło chwilowe zwycięztwo, nie może wzniecać obawy dla głównego rządu. Prezydent Guerrero zamierza spiesznie wysłać jenerała Santa-Ana na przytłumienie powstania, którego naczelnicy lubo mówią o rządzie centralnym dla Mexyku, jednak według podobieństwa do prawdy zamierzają zmienić skład rządu i postępowanie dotychczasowe.

— Jenerał Santa-Ana wydał dnia 16 listopada odezwę do mieszkańców w Jalapa, ściągającą się do powstania w Yukatan, w któréj mówi o niesłusznem jego posądzaniu, i oświadcza że teraz wydarza mu się pora, dowieść, iż surową sprawiedliwość wymierzać będzie przeciwko wszystkim burzycielom pokoju.

— Naczelny wódz wojska rezerwowego i drugi urzędnik rzeczy-pospolitéj wydał odezwę do tegoż wojska, w któréj mówi, iż rząd trudni się usunięciem wszelkich niedogodności mogących dać powód do skarg i użalań, i przykłada się do użycia środków dążących dla utrzymania systemu federacyjnego. Zdaje się iż wojsko zniechęcone w Yukatan, powróci do swojéj powinności, zwłaszcza, że przez mieszkańców nie jest wspierane.

FRANCJA. — Dziennik *Temps* sądzi, iż panowie Courvoisier, Chabrol i de Haussez, a może nawet i pan Montbel, wystąpią z ministerjum.

— Zdaje się, iż pan Royer Collard mocno postanowił nie przyjąć prezydenturę w izbie deputowanych podczas przyszłego posiedzenia, jeżeli, o czém nie można wątpić, zostanie obrany kandydatem i potwierdzony przez króla.

— Adwokaci przy tutejszym sądzie królewskim już odbyli trzy posiedzenia, dla roztrząsania bardzo ważnéj kwestji, względem któréj zdania ich bardzo były podzielone. Chodzi zaś o to, czyli w przypadku, kiedy duchowieństwo odmawia zmarłemu obrzędów kościelnych, władza cywilna, bez dalszego pytania może kazać wprowadzać ciało do kościoła na mocy dawniejszych dekretów, lub czyli wspomniane dekreta zniesione zostały przez konstytucję. Rzecz nie jest dotychczas rozstrzygnięta.

— W poborze podatków niestałych miało się w zeszłym miesiącu okazać znaczne deficit. *Gazette* przypisuje to utrudzeniu kommunikacji z przyczyny nadzwyczajnego zimna.

— *Constitutionel* twierdzi, iż pan Guernon de Ranville zostanie uwolniony z ministerjum.

— Od 16 miesięcy wychodzi w Paryżu pismo pod tytułem: *Echo des Halles*, które umieszcza same tylko ceny zboża z rozmaitych miast. Uczeni, xięgarze, drukarze, młynarze i kupcy! jakżeż wysoko cenicie wartość téj literackiéj własności? Dowiedzcież się tedy, iż wczoraj przedaną została przez notarjusza Outrebon za 266,000 fr. z których 100,000 fr. wypłacono gotówką, resztę zaś hypotecznemi dokumentami.

— Dowódzca okrętu *Montblanc* zaprowadzonego przez angielski bryg *Eagle* do Livorno, który zapewne z bojaźni go opuścił, został tymczasowo odsądzony od zdolności dowodzenia okrętem. Po ściślejszém wyśledzeniu faktów surowsza czeka go kara.

— *Gazette* policza do kłamstw codziennych następujące w gazetach tutejszych umieszczone wiadomości: — „Postanowiono już wyprawę przeciwko Algierowi, do któréj 20 jenerałów ofiaruje swoje usługi. Xiąże Raguzy żądał dla siebie naczelnego dowództwa w przekonaniu, że mu pan Bourmont nie odmówić nie może, lecz tylko wątpliwe otrzymał przyrzeczenie, gdyż pan Bourmont dowództwo to chce zatrzymać dla siebie. — Mówią, iż minister wojny ma zamiar zwinąć pułki szwajcarskie, a w miejsce ich utworzyć ochotników z hufców wandejskich, o których istnieniu przekonano się w czasie ostatniéj bytności xiężny Berry w tamtejszych okolicach. — Pan Ouvrard ma od xięcia Polignac polecenie układać się z deputowanym kolumbijskim o pożyczkę.”

GRECJA. — Wieści dawniejsze o nowych nieporozumieniach naczelników greckich są zupełnie bezzasadne i wszędzie panowała największa spokojność. Podług powieści pewnego podróżnego, w całéj Grecji głoszono wiadomość że w skutek postanowienia mocarstw sprzymierzonych Kandja ma stanowić część państwa greckiego. Jakkolwiek ta pogłoska potrzebuje potwierdzenia, przecież chętnie dajemy jéj wiarę zważając jaką podporę uzyska w niéj Grecja i jak mało w razie przeciwnym liczyćby można na trwałą spokojność. Kandja co do żyzności ziemi i zdrowego klimatu, trzyma pierwsze miejsce między wyspami europejskiemi. Połączenie jéj z Grecją ułatwiłoby téj ostatniéj utrzymywanie domu królewskiego, coby dla wycieńczonéj 10letnią wojną Morei, było zawsze ciężarem. Nadto po-

łożenie Kandji mogłoby się w krótkim czasie stać zgubne dla słabego państwa greckiego, czego mamy przykład z wyprawy egipskiéj, która się tam zebrała, uzbroiła, i jednéj nocy przypłynęła do Morei.

HISZPANJA. — Wartość dóbr będących własnością dawnych trybunałów inkwizycyjnych, które ojciec ś. na rzecz rządu odebrać pozwolił, szacują 80 mill. realów. Niemniejszéj także wartości dobra, odbierze rząd duchowieństwu (na co już bullę papiezką zyskano), z takich fundacji, których warunki w dzisiejszym czasie niepodobne są do wykonania. Temi np. są: obowiązek walczenia przeciwko Saracenom w Andaluzji, i obowiązek nawracania żydów, którym jak wiadomo już od 15 wieku nie wolno mieszkać w Hiszpanji.

— Jenerał Bellida mianowany gubernatorem wyspy Kuby, dokąd przy końcu b. m. uda się w 3000 ludzi. W Sewilli formują nowy pułk ochotników przeznaczony do Hawanny, i drugi dla wysp Filipińskich.

— Król udzielił pozwolenie niejakiemu Colero i Portocarero na utworzenie stowarzyszenia, które własnym funduszem założy koleje żelazne z Xeres do portu Santa Marja, i drugie do Rota y San Lucar da Barameda.

PORTUGALJA. — *Z Lisbony d.* 17 *stycznia.* — Wyszedł rozkaz aby wszystkich za polityczne zdania uwięzionych, uwolniono; ci przeciwko którym formalne skargi wytoczone jeszcze nie były, już odzyskali wolność. — Zimno jest ciągle dokuczające; jeziora i źródła pozamarzały, a nawet rzeki Tamego i Mondego stanęły.

— Mają tu wiadomość, że dwór angielski skłania się do uznania D. Miguela królem, jednakże okoliczność, że D. Pedro mianował marg. Barbacena ministrem spraw zagranicznych w Rio, i uzbrajanie tamże czterech okrętów, sprawia niemałą w Donmiguelistach trwogę, bo nie wątpią że teraz przyjdzie do skutku wyprawa przeciwko Portugalji. Poprzednik Barbaceny był stale przeciwny czynnemu wdaniu się Brazylji do spraw Portugalji. Przygotowania czynione na wyspie Tercejrze wskazują, że tam spodziewają się wyprawy z Rio.

TURCJA. — *Z Pera d.* 12 *stycznia.* — W tych dniach udaje się zwykła roczna karawana do Mekki. Przed kilku dniami przewieziono dary które sułtan zwykł posyłać do miejsca zebrania Skodrji. Uroczystość ta przy któréj sułtan nie był obecnym odbyła się spokojnie i z porządkiem. Dwa wielbłądy obciążone darami, za któremi szło 20 do 30 jucznych i ustrojonych mułów, z przepychem oprowadzano po ulicach. I tu widoczne było przejście od dawniejszych do nowszych obyczajów; dziwnie bowiem odbijały wrzaskliwe bębny dawniejszéj tatarskiéj muzyki od uniformów huzarskich officerów z orszaku sułtana, którzy przywodzili temu obchodowi.

— Powstanie Seibeków zupełnie przytłumiono, i żadnéj już nie może wznieść obawy.

— W Angora wybuchnęło powstanie. Mieszkańcy niektórych wsi okolicznych zwani Ghiaban-Owa, od których Musselim Angory żądał zapłacenia złożonéj już summy, zgromadzili się w liczbie 500 pod dowództwem Iz-Agi, i Kormiza Oglu najstarszych derebejów, a w porozumieniu z mieszkającym w mieście Seid agą uderzyli na dom musselima. Schronił on się do warowni, lecz buntownicy wyłamali mur, i odniosłszy po zaciętéj walce zwycięztwo, weszli do domu disdara gdzie zamordowali ukrytego w szafie musselima. Iz-Aga i Kermiz Oglu, zarządzają teraz miastem.

— Hrabia Guilleminot uczynił Porcie propozycje względem wypłaty kontrybucji wojennéj dla Rossji, przyczém dał poznać życzenie, aby wszyscy w państwie Ottomańskiém mieszkający katolicy, zostawali pod wyłączną opieką Francji, i aby w tym celu ustanowiono w Azji kommissje z francuzkich i włoskich duchownych złożone. Porta odrzuciła ten projekt. Reis-effendi oświadczył, iż wszyscy Rajasowie równych praw używają, i że utworzenie stanu w stanie nie może być obojętne dla Porty. Zdaje się, iż układy między Francją a paszą Egiptu są przerwane. Gabinet londyński miał się przeciwić zamierzonéj wyprawie przeciwko barbareskom.

— *Ze Smyrny d.* 3 *stycznia.* — Część austrjackiéj eskadry opuściła stanowisko w Lewancie. Mówią iż hrabia Dondolo powróci w miesiącu marcu na okręcie linjowym *Bellona* z kilku innemi statkami do Wenecji. Fregata *Hebe* popłynęła d. 23 grudnia do Teržyszcz.

## WIADOMOSCI NAUKOWE.

*O postępie cywilizacji i dziejach Egipcjan.*

Pewnie współcześni Sesostrysa nie spodziewali się żeby potomkowie ich do takiego barbarzyństwa przyszli, jak przyszli; żeby dziś za osobliwość, za dziwo trzeba było głosić drobne postępy tego ludu na drodze cywilizacji; postępy, które można przyrównać do piérwszych kroków dziecięcia.

Jako o najgłówniejszéj rzeczy, a pozornie drobnéj i nic nieznaczącéj, najpierwéj powiemy, o wychodzeniu w Egipcie Gazety Urzędowéj: darują nam więc czytelnicy że zaczniemy od szczegółów typograficznych.

Od sześciu miesięcy wychodzi w Bulak, porcie miasta Kairu, dziennik urzędowy pod tytułem *Zdarzenia w Kairze.* Format ma taki jak dawniéj Gazeta Polska, to jest arkuszowy; składa się z jednego arkusza. Jedna kolumna jest drukowana po turecku to jest językiem zwycięzców, druga po arabsku, to jest językiem zwyciężonych. Kto chce czytać tę gazetę musi jak żyd z końca zaczynać; bo we wschodnich pismach, to co u nas jest początkiem, jest końcem. Gdzie się numer zaczyna jest rysunek czyli winieta. W środku jéj wznosi się wielka piramida, na prawo drzewo palmowe z tego gatunku który Lineusz zowie monarchą królestwa roślin. Na lewo jaśnieje słońce, lecz do połowy zakryte piramidą. Na piramidzie zaś napisany dużemi literami tytuł gazety.

Co było dotąd umieszczone w téj gazecie, wypiszemy pokrótce, innego bowiem źródła nie mamy, albo raczéj ten cudzoziemiec nie miał, z którego w skróceniu zrobiliśmy ten artykuł, dawszy mu tytuł: *o postępie cywilizacji u dzisiejszych Egipcjan.*

Dziennik Kairski zawiera w sobie ogólne rozporządzenia i decyzje wicekróla. Daléj idą opisy ważniejszych wypadków krajowych, potém wiadomość o fabrykach kosztem rządu przedsięwziętych, o budowie okrętów wojennych, o wyjeździe okrętów handlowych, o przybyciu za-

granicznych, o próbach zaprowadzenia do Egiptu cudów przemysłu europejskiego; wreszcie wiadomości z obcych krajów, a osobliwie mahometańskich. Plan wyborny; i Warszawa nie gniewałaby się na podobny dziennik.

Wiemy tedy z niego, że wicekról Mohamed-Ali, wydał rozkaz aby w całym Egipcie zaprowadzono po biórach rachunkowość francuzką; a oraz aby wszędzie jéj z jak największą skwapliwością uczono.

Że odtąd urzęda pomniejsze skarbowe, dawane będą tylko krajowcom, bez żadnego względu na religię, lub subtelności sektarskie. Dotąd bowiem sami Ormjanie, Żydzi i Grecy chwytali byli te zyskowne a pochopne złodziejom miejsca.

Że w obrębie twierdzy Kairskiéj wystawiono umyślnie dom na archiwum rządowe; tam mają być składane wszelkie rachunki i inne podobne akta. Budowa tego domu przeszło 300,000 złotych na naszą monetę wynosiła.

Że utworzono w Kairze szkołę administracji praktycznéj, skąd brani będą nadal urzędnicy odpowiadający naszym prezesom kommissji wojewódzkich i kommissarzom obwodowym. Na czele téj szkoły jest dyrektor, trudni się wykładem nauki administracji praktycznéj ogólnéj; po nim następuje przewielebny czyli *szejk-el-bebd*, który uczy administracji szczególnéj prowincjonalnéj: są oraz nauczyciele rolnictwa praktycznego i statystyki.

Że ośmnastego dnia miesiąca Ramazan w roku przeszłym, Anglik jeden nazwiskiem Gallois inženjer z professji robił publicznie próby oświecania miasta gazem, a to w obecności konsula egipskiego, różnych Franków, najpierwszych dygnitarzów krajowych, i nieprzeliczonego tłumu pospólstwa. Wicekról tak mieć żądał, aby przykładami okazał swoim poddanym jak są wyżsi od nich Europejczycy, pod względem przemysłu; a razem jak mówi gazeta, aby zachęcić ich do imania się gorliwie nauk, które bardzo wiele wieków pracy i starania kosztowały inne narody. Egipcjanom zaś same się nastręczają i otwierają skarby swoje nieocenione. Dziennik powiada, że wszyscy obecni byli zdumieni tym widokiem i że Anglik zaproponował rządowi oświecenie gazem ogrodu królewskiego za 50 blisko tysięcy złotych, licząc w to już wszelkie poprzednicze koszta.

W innym numerze jest ciekawa statystyka arsenału Alexandryjskiego. Arsenał ten od dawna był wystawiony; ale dopiero przed pięcią miesiącami z gruntu go przerobiono, zupełnie na sposób francuzki.

W dodatku do jednego numeru gazety znajduje się tabella ceny wszystkich towarów przybywających do portu Alexandryjskiego z państw wielkiego sułtana. Podług téj tabelli celnicy mają cło pobierać.

W różnych numerach jest wiadomość o ukaraniu urzędników cywilnych lub wojskowych. Przewinienie, motywa wyroku i sam wyrok pokrótce się tam znajduje.

Jeden numer doniósł osobliwszą rzecz, że kara śmierci została zniesiona w Egipcie, prócz za zdradę ojczyzny i złodziejstwa Koptów którzy piastują wiele najwyższych urzędów krajowych. Nawet za zabójstwa i morderstwa już tam niemasz kary śmierci, ani wreszcie za fałszerstwo monety. Więzienie warowne, praca w arsenale, przez 10, 20, 30 lat, lub przez całe życie, zastępują karę śmierci.

Dawniéj, wszelkie reklamacje, skargi obywateli na urzędników wyższych i niższych, wreszcie wszelkie podobnego rodzaju sprawy, należały do trybunału namiestnika vice-królowego, który tém samém jest w Kairze, czém wielki wezyr w Stambule. W niektórych razach namiestnik znosił się z paszami, zawsze jednak sądził podług fantazji swojéj. Ale od roku 1824, vice-król i ministrów i dawny porządek zmienił. Utworzył z wyższych urzędników *radę dywanu*; każdy z tych urzędników jest przełożony nad osobną częścią administracji. W miesiącu sierpniu roku przeszłego, Ibrahim syn vice-króla został prezydentem rady dywanu. Ten dopiéro, w obecności ojca, braci i wszystkich dygnitarzów, w bardzo rozsądnéj mowie oświadczył, że chce dołożyć wszelkiego starania aby administracja krajowa została polepszona. Aby zaś dojść do tego celu, zwołał rządców prowincjonalnych i okręgowych, zwierzchników niektórych miast i wsi; i zgromadzenie to odtąd w pewnym czasie zjeżdżające się do stolicy, powinno oświecać prezydenta dywanu o wszelkich potrzebach kraju, naradzać się wspólnie nad sposobami uszczęśliwienia Egiptu.

Jak chciał tak się stało, on zaś uzupełnił zgromadzenie wzywając do niego naczelników jeszcze religijnych. Osób wszystkich na pierwszym zjeździe było 160. Hadzi Ibrahim effendi prezydował; a zaś ministrowie wszyscy byli obecni, lecz tylko z tytułem radców. Rozprawiano publicznie, każdy otwierał swe zdanie. Dnia 26 miesiąca *Rebil-ewel*, roku hedżiry 1245, to jest w sierpniu 1829 roku, zaczęły się odbywać posiedzenia; i może to będzie początkiem nowéj szczęśliwszéj epoki dla Egiptu.

Pomniejsi urzędnicy odbywszy swoję powinność rozjechali się po prowincjach, wyżsi zaś zostali, a posiedzenia rady dywanu wciąż się odbywają.

Na zjeździe każdy może zabrać głos za zezwoleniem prezydującego, może mówić co chce i jak chce; większość głosów decyduje wątpliwości. Podatki, dostarczenie żywności, projekta kopania kanałów, zakładania fabryk etc. będą ciągle pod roztrząśnienie zjazdu i rady dywanu podawane. Każdy prywatny obywatel nietylko ma prawo złożyć skargę lub żądanie na piśmie téj radzie i zjazdowi, ale obowiązkiem jest i rady i zjazdu przyjąć zażalenie, przedstawić do narady, i koniecznie dać odpowiedź stronie interessowanéj.

Taki jest stan rzeczy w Egipcie. Jeżeli więc z równą jak dotąd gorliwością porządek wśród nieładu dawnego ciągle będzie wprowadzany; zgani nam czytelnik, że zaczynając ten artykuł przyrównaliśmy postęp cywilizacji w Egipcie, do pierwszych kroków dziecięcia: ale na to potrzeba czasu. Wreszcie Egipt żąda światła od Anglji, Francji, Austrji; ma w tych krajach młodzież majętną kształcącą się w różnych gałęziach nauk, umiejętności, przemysłu. Nadzieje więc nasze muszą się podwajać i większéj pewności nabierać, że przecie ta część rodu ludzkiego będzie szczęśliwa.

## WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR NARODOWY. — *Werter* czyli *obłąkanie czułego serca*. — *Cudzoziemczyzna*.

*W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.*